

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 października 2018 roku w sprawie X U 526/18 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 1 czerwca 2018 roku i przyznał G. P. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 25 stycznia 2017 roku do 27 stycznia 2017 roku ustalając, że G. P. nie ma obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego za okres od 25 stycznia 2017 roku do 27 stycznia 2017 roku wraz z odsetkami w łącznej kwocie 206,58 zł.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

G. P. w spornym okresie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek w XIII Liceum Ogólnokształcącym w Ł. od 31 sierpnia 2017 roku na stanowisku nauczyciela mianowanego języka francuskiego w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Jednocześnie wnioskodawczyni miała zawartą umowę zlecenia z Akademią (...) od 3 października 2016 roku do 19 lutego 2017 roku. Na podstawie tej umowy prowadziła lektorat i konwersatorium języka francuskiego.

W ramach umowy zlecenia zawartej z Akademią (...) w Ł. G. P. ustalała indywidualnie ze studentami plan zajęć w 4-5 grupach. W każdym dniu tygodnia wypadały po 2 godziny zajęć dydaktycznych dziennie czyli 10 godzin pracy tygodniowo. Do jej zadań należy wypracowanie odpowiedniej ilości godzin w semestrze, przeprowadzenie egzaminów końcowych (co do zasady w formie ustnej), wystawienie ocen semestralnych, a w konsekwencji dopuszczenie studentów do właściwej sesji egzaminacyjnej. Studenci mogli nie zostać dopuszczeni do sesji egzaminacyjnej, jeśli nie otrzymali zaliczenia w terminie z lektoratu języka francuskiego. Terminy ustalane są ogólnie przez dziekanat uczelni. Nie ma nikogo innego, żadnego innego nauczyciela języka francuskiego, który mógłby wystawić studentom zaliczenie z lektoratu przed terminem sesji.

Obecnie G. P. pobiera świadczenie emerytalne oraz wykonuje doraźnie pracę w ramach umowy zlecenia.

W okresie od dnia 11 stycznia 2017 r. do 27 stycznia 2017 r. wnioskodawczyni była niezdolna do pracy wskutek przebytego zabiegu okulistycznego usunięcia zaćmy i z tego tytułu pobierała zasiłek chorobowy wypłacony jej przez płatnika składek.

W spornym okresie wnioskodawczyni nie podejmowała żadnych innych czynności związanych z pracą na podstawie umowy o pracę. W okresie bowiem od 16 stycznia 2017 r. do 29 stycznia 2017 r. przypadają w województwie (...) ferie zimowe w danym roku szkolnym.

W dniu 26 stycznia 2017 r. (czwartek) i 27 stycznia 2017 r. (piątek) G. P., będąc niezdolną do pracy z powodu choroby, przeprowadziła ustny egzamin dla studentów Akademii (...) w Ł. z lektoratu języka francuskiego, co było konieczne niezbędne, aby studenci mogli przystąpić do sesji egzaminacyjnej w dniu 30 stycznia 2017 r. (poniedziałek). Żaden inny nauczyciel akademicki nie mógł jej zastąpić w tej czynności. W dniu 26 stycznia 2017 r. i 27 stycznia 2017 r. wnioskodawczyni poświęciła egzaminom dwa razy po półtorej godziny. Egzamin był w formie ustnej, ze względu na stan zdrowia lektora tj. zabieg usunięcia zaćmy. Wnioskodawczyni otrzymała za powyższe dwa dni wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia w wysokości łącznie 160 zł brutto.

Po przeprowadzeniu egzaminu ustnego z lektoratu języka francuskiego w spornym okresie, ubezpieczona nie wykonywała żadnych innych czynności z tytułu umowy o pracę i umowy zlecenia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 1 ust. 1 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o ubezpieczeniu społecznym w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1368) zwanej dalej ustawą zasiłkową, świadczenia pieniężne na

warunkach i w wysokości określonych ustawą, w tym zasiłek chorobowy przysługują osobom objętym ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.).

Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej, zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni (art. 8 ustawy zasiłkowej).

W brzmieniu art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Z kolei zgodnie z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. Art. 84 ust. 3 ww. ustawy wskazuje, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata. Jednak i w tym przypadku należy zauważyć, że ów okres 3-letni nie jest terminem przedawnienia, ale jest to ograniczenie możliwości żądania zwrotu świadczenia jedynie do świadczenia wypłaconego w okresie 3 lat przed data otrzymania ostatniej wpłaty.

Sąd podkreślił, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym problematyki zwrotu nienależnie pobranych świadczeń przyjmuje się, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, niepublikowany).

Podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl przepisu art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej jest, po pierwsze brak prawa do świadczenia oraz, po drugie świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, niepublikowany).

W sprawie niniejszej bezspornym pozostawał fakt, że wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę a w okresie od 11 stycznia 2017 r. do 27 stycznia 2017 r. była niezdolna do pracy z powodu choroby i z tego tytułu przysługiwał jej zasiłek chorobowy.

Organ rentowy wskazał jednak, iż G. P. podczas niezdolności do pracy z powodu choroby, w dniu 26 stycznia 2017 r. i 27 stycznia 2017 r. wykonywała pracę z tytułu umowy zlecenia zawartej z Akademią (...) w Ł. oraz wykorzystwała niezgodnie z celem wystawione zwolnienie lekarskie. Tym samym zobowiązał wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 206,58 zł. Zaskarżona decyzja nie uwzględnia orzeczonej niezdolności do pracy w okresie od 11 stycznia 2017 r. do 24 stycznia 2017 r. Za ten bowiem okres przysługiwało ubezpieczonej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy spowodowanej chorobą, które zostało wypłacone przez płatnika składek zgodnie z art. 92 § 3 pkt 2 Kodeksu pracy.

Organ rentowy nie pouczył ubezpieczonej o okoliczności braku prawa do zasiłku chorobowego w przypadku wykonywania pracy zarobkowej w czasie zwolnienia lekarskiego lub wykorzystywania zwolnienia niezgodnie z jego celem.

G. P. w toku postępowania podnosiła, że nie miała świadomości wprowadzenia w błąd organu rentowego, a czynności w ramach umowy zlecenia polegające na obligatoryjnym przeprowadzeniu egzaminu w zakresie ustalonym przez uczelnię terminie, wykonała z troską o dobro studentów, którzy nie mogliby przystąpić do właściwej sesji egzaminacyjnej w dniu 30 stycznia 2017 r. bez egzaminu (zaliczenia) z lektoratu z języka francuskiego. Żaden inny nauczyciel akademicki nie mógł jej zastąpić w tej czynności, ponieważ nie było na uczelni innego nauczyciela języka francuskiego. Z tego względu, w dniu 26 stycznia 2017 r. i 27 stycznia 2017 r. wnioskodawczyni wyjątkowo i incydentalnie przeprowadziła egzaminy (dwa razy po 1,5 godziny), aby studenci z jej winy nie ponieśli szkody w postaci braku możliwości przystąpienia do ustalonej odgórnie w systemie informatycznym - sesji. Egzamin był ustny, nie pisemny, ze względu na stan zdrowia egzaminatora po zabiegu okulistycznym usunięcia zaćmy.

Sąd wskazał, iż stosownie do treści art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powyższy przepis zawiera więc dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwszą jest wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. Drugą przesłankę stanowi wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Obie przesłanki utraty prawa do zasiłku są niezależne od siebie i mają samoistny charakter.

Pracą w rozumieniu powołanego przepisu art. 17 ustawy zasiłkowej, jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., II UK 154/04, OSP 2006, z. 4, poz. 43 i wskazane w jego uzasadnieniu: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 maja 1996 r., III AUr 388/96, Prawo Pracy 1997, nr 2, s. 43; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 stycznia 1999 r., III AUa 945/98, OSA 1999, z. 11-12, poz. 58; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2000 r., II UKN 513/99, OSNAPiUS 2001, nr 20, poz. 627; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 r., II UKN 494/00, OSNP 2003, nr 9, poz. 234). O zakwalifikowaniu wykonywania określonych czynności jako "pracy" nie decyduje charakter stosunku prawnego, na podstawie którego są one wykonywane, ale rodzaj tych czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., II UK 154/04, OSP 2006, z. 4, poz. 43; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 295). W piśmiennictwie podkreśla się wagę tego stwierdzenia, wskazującego, że pojęcie użyte w komentowanym przepisie nie odnosi się do pracy pojmowanej w sensie biologiczno-fizycznym, w którym rozumiana jest ona jako wydatkowanie energii, lecz w rozumieniu prawnym.

Pracą zarobkową na gruncie komentowanego przepisu określa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizmu ubezpieczonego w istotny sposób. Podkreśla się dodatkowo, że takie definiowanie pracy zarobkowej wypływa z konieczności ścisłego stosowania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, w którym przeważa - z uwagi na bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych - formalistyczne ujęcie uprawnień ubezpieczonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005, nr 21, poz. 342, OSP 2006, z. 12, poz. 134; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 338).

Przyjmuje się, iż pracą zarobkową, skutkującą utratą prawa do zasiłku chorobowego, jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, poza wyjątkiem sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych okolicznościami przejawów aktywności zawodowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 274/13, LEX nr 1455233, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 606/12, LEX nr 1391152, wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 4 kwietnia 2012 r, II UK 186/11, LEX nr 1216851, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 177 stycznia 2002 r, II UKN 710/00, OSNP nr 20 poz. 498).

Z kolei za wykorzystanie zwolnienia od pracy niezgodnie z jego celem uważa się nieprzestrzeganie wskazań lekarskich, np. nakazu leżenia w łóżku, czy zakazu wykonywania różnych prac domowych, ponieważ co do zasady celem zwolnienia od pracy jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w dniu 26 stycznia 2017 r. i 27 stycznia 2017 r. przejaw aktywności zawodowej ubezpieczonej miał charakter sporadyczny, incydentalny i wymuszony okolicznościami specyfiki obowiązków zawodowych wynikających z umowy zlecenia. W ocenie Sądu czynności wykonane przez ubezpieczoną były krótkotrwałe i de facto niezależne od jej woli. G. P. była bowiem jedynym lektorem języka francuskiego w Akademii (...) w Ł.. Nie było osoby, która mogłaby ją zastąpić w terminie egzaminowania studentów. Z kolei, nieprzeprowadzenie w powyższych dniach egzaminu z języka francuskiego skutkowałoby wystąpieniem szkody po stronie studentów, którzy chcieli przystąpić do sesji w dniu 30 stycznia 2017 r. Specyfika zawodu nauczyciela akademickiego, lektora i egzaminatora spowodowała, że wnioskodawczyni „musiała” przeprowadzić egzaminy ustne, do czego była zobowiązana wyznaczonymi terminami przez uczelnię. Czynności odwołującej podczas egzaminów ograniczały się tylko do wysłuchania odpowiedzi i wystawienia oceny (bądź zaliczenia) z języka francuskiego. Po przeprowadzeniu egzaminów w dniu 26 i 27 stycznia 2017 r., odwołująca nie wykonywała żadnych innych czynności z tytułu umowy zlecenia czy umowy o pracę. Egzaminy były czynnością jednorazową i incydentalną.

Sąd I instancji ocenił, że stawiennictwo G. P. w Akademii (...) w Ł. oraz fizyczne uczestnictwo w egzaminie ustnym z języka francuskiego jako egzaminatora nie spowodowało wykorzystania zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, ponieważ nie przeprowadziła ona egzaminu pisemnego, który miałby ewentualny wpływ na jej wzrok (była po zabiegu usunięcia zaćmy w dniu 11 stycznia 2017 r.). Samo uczestnictwo w egzaminie w kontekście zwolnienia nie ma wpływu na proces powrotu chorego do zdrowia, zwłaszcza w przypadku, gdy takie czynności mają charakter incydentalny i nie powodują obciążenia organizmu. Sąd podkreślił, że czynności podejmowane przez wnioskodawczynię na rzecz zleceniodawcy nie mogły być wykonane przez innych pracowników uczelni. Była to nadzwyczajna okoliczność, a odwołująca kierowała się dobrem studentów, nie własnym.

Dodatkowo w ocenie Sądu Rejonowego organ rentowy w żaden sposób nie wykazał, aby świadczenia zostało przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów, bądź świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez ubezpieczonej. Nie wskazał nawet na czym to wprowadzenie w błąd miało polegać, chociaż to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie. Ubezpieczona wskazała w sposób jednoznaczny, że wystawione zwolnienie lekarskie wykorzystwała w dobrej wierze na przeprowadzenie zabiegu okulistycznego. Nie miała złych intencji, a przeprowadzając egzamin ustny kierowała się jedynie odpowiedzialnością za studentów, którzy chcieli przystąpić do właściwej sesji, po uzyskaniu zaliczenia lub oceny z lektoratu języka francuskiego. Jednocześnie, ubezpieczona nie została pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia. Przepisy ustawy jednoznacznie określają, iż dla uznania świadczenia za pobrane nienależnie przesłanką konieczną jest wcześniejsze pouczenie ubezpieczonego przez organ rentowy, co do braku prawa do pobierania świadczenia.

Zdaniem Sądu w sprawie nie zostały zatem spełnione przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, co skutkuje zachowaniem prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres.

Ponadto, brak było podstaw do żądania zwrotu zasiłku chorobowego wraz z odsetkami na podstawie art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało zaistnienia przesłanek wymienionych w tym przepisie (nieprawdziwe zeznania, przedłożenie fałszywych dokumentów, świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego) albo innych przypadków świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej ani nie można było przypisać wnioskodawczyni złej woli.

Apelację od powyższego wyroku w całości wniósł organ rentowy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1778) poprzez przyznanie G. P. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 25.01.2017r. do 27.01.2017r. i ustalenie, że G. P. nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 206,58 zł wskazując, że wnioskodawczyni pomimo wykonywania pracy w czasie zwolnienia lekarskiego nie utraciła prawa do zasiłku chorobowego oraz, że nie została pouczone o braku prawa do pobierania świadczenia z ubezpieczenia chorobowego.

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 1.06.2018 r. ewentualnie zaś o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art.17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa z dnia 25 czerwca 1999 roku (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1368ze zm.) - ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powołany przepis zawiera bezsprzecznie dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Pracą w rozumieniu omawianego przepisu jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie. Za pracę zarobkową uważa się wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku, nawet gdyby miała ona polegać na czynnościach nieobciążających organizmu ubezpieczonego w istotny sposób. Przy czym przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Zdaniem Sądu Okręgowego, wystarczy zatem podjęcie jakiegokolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej rodzącej skutek w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Tym samym wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną negatywną przesłankę (podstawę) utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok SN z 2008-10-03 II UK 26/o8 opubl: L.).

Dokonując wykładni cytowanego przepisu uwzględnić należy także funkcje zasiłku chorobowego. Podkreślenia wymaga, iż zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarobkowania. Nie jest nim natomiast uzyskanie, dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Wskazać należy również na charakter prawa ubezpieczenia społecznego, zgodnie z którym wysokość tychże świadczeń i zasady ich wypłaty są sformalizowane. Wobec tego trzeba mieć na uwadze bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych zawartych w przepisach prawa ubezpieczenia społecznego oraz wyłączenie możliwości ich wykładania z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego).

Sąd II instancji stoi na stanowisku, iż art. 17 ustawy nie przewiduje szczególnych przypadków zezwalających na wypłatę zasiłków chorobowych, mimo świadczenia pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego. Przepis ten jest

jednoznaczny, a zatem każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia. W okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego pracownik może wykonywać pewne prace niepowodujące utraty prawa do zasiłku chorobowego, pod warunkiem, że prace te nie mają charakteru zarobkowego. Ustawodawca wprowadzając w art. 17 ust. 1 ustawy zakaz podejmowania przez pracownika w okresie pobierania zasiłku chorobowego "innej pracy zarobkowej" przyjął tym samym założenie, że już samo wykonywanie takiej pracy sprzeciwia się celom, dla którego zasiłek został przyznany. (por. także wyrok SN z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986, nr 3, poz. 32; w wyrok SN z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 522, Pr. Pracy 1999, nr 1, s. 35, M. Prawn. 1999, nr 10, s. 41; w wyroku SA w Lublinie z dnia 15 października 1998 r., III AUa 287/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1, poz. 2.).

W wyroku z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 295) Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Jak zaznaczył SN - nie dochodzi do wypełnienia przesłanek z art. 17 ustawy, gdyby były to zachowania o charakterze incydentalnym. Konkluzja mająca swoje odzwierciedlenie w tezie wyroku jest następująca: tylko sporadyczna, wymuszona okolicznościami, aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. W innych przypadkach za okres niezdolności do pracy, w czasie której ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową, nie należy się zasiłek, lecz wynagrodzenie, przy czym nie jest niezbędne, aby wykonywana praca była niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego.

Wobec tego bezwzględnie ocena, czy wnioskodawca podjął pracę zarobkową w czasie korzystania z zasiłku chorobowego, zależy od okoliczności konkretnej sprawy, w tym zwłaszcza od rodzaju i zakresu czynności, które wykonywał.

W myśl art. 233 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUiS 2000 nr 17, poz. 655).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego nie jest prawidłowa. W szczególności co słusznie podnosi apelujący, na gruncie rozpatrywanego przypadku nie sposób przyjąć – jak uczynił to Sąd Rejonowy - że sporna aktywność zawodowa wnioskodawczynie miała charakter sporadyczny, incydentalny i wymuszony okolicznościami specyfiki obowiązków zawodowych wynikających z umowy zlecenia- tj. przeprowadzenie egzaminów z języka francuskiego dla studentów akademii (...) uczestniczących w lektoracie z języka francuskiego. W związku z powyższym błędnie przyjął Sąd I instancji, że wnioskodawczynie zachowała prawo do zasiłku chorobowego.

Zauważyć należy, iż w świetle niekwestionowanych przez żadną ze stron ustaleń w ramach wykonywania umowy zlecenia wnioskodawczynie była zobowiązana do prowadzenia lektoratu i konwersatorium języka francuskiego. W każdym dniu tygodnia wypadały po 2 godziny zajęć dydaktycznych dziennie czyli 10 godzin pracy tygodniowo. Do podstawowych zadań wnioskodawczynie należało wypracowanie odpowiedniej ilości godzin w semestrze, przeprowadzenie egzaminów końcowych i to co do zasady w formie ustnej, wystawienie ocen semestralnych, a w konsekwencji dopuszczenie studentów do właściwej sesji egzaminacyjnej. W dniu 26 stycznia 2017 r. (czwartek) i 27 stycznia 2017 r. (piątek) G. P., będąc niezdolną do pracy z powodu choroby, przeprowadziła

ustny egzamin dla studentów Akademii (...) w Ł. z lektoratu języka francuskiego, co było konieczne i niezbędne, aby studenci mogli przystąpić do sesji egzaminacyjnej w dniu 30 stycznia 2017 r. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe stanowiło jej podstawowy obowiązek wynikający z umowy zlecenia, nie było żadną sytuacją nadzwyczajną, wymuszoną okolicznościami lecz zdarzeniem terminowym, wynikającym z wymogów stawianych przez uczelnię. W istocie przeprowadzając egzamin powódka działała w interesie studentów, którzy nie mogliby przystąpić do sesji egzaminacyjnej, bowiem nikt nie mógł jej zastąpić. Jednakże nawet szlachetne pobudki nie zmieniają faktu, iż wypełnienie tych obowiązków nie było żadnym incydentem wymuszonym nadzwyczajnymi okolicznościami lecz zwykłym podjęciem czynności zawodowych. Powódki nigdy nikt nie zastępował (brak innych lektorów tego języka) wobec tego okoliczność, iż żaden inny nauczyciel akademicki nie mógł jej zastąpić nie usprawiedliwia rzekomego wymuszenia jej działań. Ponadto przeprowadzenie dwóch półtoragodzinnych egzaminów przy zakresie pracy 2 godziny dziennie, w żaden sposób nie odbiega zasadniczo od zwykle wykonywanych przez powódkę czynności. Ponadto wskazać należy – co słusznie podkreśla apelujący- że uczestniczenie w egzaminie ustnym nie ogranicza się tylko do wysłuchania odpowiedzi i wystawienia oceny. Wymaga aktywności w zakresie weryfikacji umiejętności egzaminowanych. Nadto wymaga skupienia uwagi, wiąże się ze zmęczeniem i obciążeniem organizmu. Nie jest tylko formalnością wynikającą z faktu zawarcia umowy zlecenia lecz zwykłym jej realizowaniem. Tym samym wbrew zapatrywaniom Sądu I instancji materiał zgromadzony w sprawie oceniony logicznie nie pozwalał na przyjęcie, iż w istocie w spornym okresie wnioskodawczyni pracy zarobkowej nie wykonywała. Zatem niezasadnie przyjął Sąd Rejonowy, iż ubezpieczona zachowała prawo do zasiłku.

Zasadnymi są także zarzuty apelanta wskazujące na naruszenie prawa materialnego tj art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 66 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby, jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Powołany przepis stanowi regulację szczególną w stosunku do art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U Nr137 poz 887 z późn.zm), który to artykuł, formułując w sposób ogólny obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie zawiera przesłanek stanowiących podstawę do podjęcia takiej decyzji w przypadku zasiłku chorobowego, uwzględniających specyfikę tego świadczenia i celu, dla którego jest ono przyznawane. Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu odnosi się on do przypadków bezpodstawniej wypłaty zasiłku chorobowego osobom mającym status osoby ubezpieczonej. Potwierdza to także brzmienie art. 84 ust 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym przepisu ust 2 tego artykułu (wskazującego okoliczności przemawiające za uznaniem świadczenia za pobrane nienależnie)nie stosuje się, jeżeli przepisy szczególne określające zasady przyznawania i wypłacania świadczeń stanowią inaczej. Niewątpliwie natomiast, odnośnie zasiłku chorobowego, zastosowanie znajdują określone w art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych regulacje dotyczące kwestii naliczania odsetek od świadczeń podlegających zwrotowi (ust 1), przedawnienia należności organu rentowego (ust 6-7), jak również możliwości odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, odroczenia terminu ich płatności albo rozłożenia na raty (ust 8-11). Instytucje te bowiem nie zostały odrębnie uregulowane w ustawie zasiłkowej, a brzmienie art. 84 ust 5 ustawy o systemie ubezpieczeń potwierdza, iż przepisów ust. 2-4 i 8 art. 84 nie stosuje się, jeżeli przepisy szczególne określające zasady przyznawania i wypłacania świadczeń stanowią inaczej.

Ustawa zasiłkowa- jako regulacja szczególna jako przesłankę uznania pobranych zasiłków chorobowych jako nienależnie określa między innymi winę ubezpieczonego lub okoliczności określone w art. 15-17, art. 59 ust 6 i 7 ustawy zasiłkowej. Ze świadczeniem nienależnym mamy więc do czynienia wówczas, gdy doszło do wypłaty zasiłku chorobowego, choć prawo do tego zasiłku: w ogóle nie istniało, ustało, zachodzą okoliczności utraty prawa.

Wyplacone świadczenia podlegają zwrotowi, a dalszą wypłatę wstrzymuje się. A zatem zasiłki, do których prawo ustało albo nie istniało, są świadczeniami nienależnymi, które ubezpieczony ma obowiązek zwrócić. Zwrot świadczenia nienależnego może nastąpić: dobrowolnie, poprzez potrącenie z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących, jeśli takie otrzymuje, poprzez potrącenie z należnych ubezpieczonemu innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także mogą być ściągnięte w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Obowiązkowi zwrotu (potrącenia) podlegają tylko zasiłki nienależnie pobrane. Natomiast zasiłki nienależnie wypłacone, z winy płatnika lub Zakładu Ubezpieczeń społecznych, nie podlegają zwrotowi.

W interpretacji pojęcia „świadczenie pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego” zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Art. 84 ust 2 pkt 1 i 2 powołanej ostatnio ustawy wskazuje, iż za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się między innymi świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Świadczeniem nienależnym może być tylko świadczenie, wypłacone osobie, która w dniu wydania decyzji spełniała warunki pobierania świadczenia, ale później utraciła uprawnienie do jego pobierania i mimo prawidłowego pouczenia nie powiadomiła o okolicznościach pozbawiających prawa do wypłaty świadczeń, bądź osobie, która nie miała w dniu wydania decyzji prawa do świadczenia i uzyskała wypłatę świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów, albo innego świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd. Istotnym elementem konstrukcyjnym pojęcia nienależnego świadczenia jest świadomość osoby, która pobrała świadczenia, co do faktu, że zostało ono jej wypłacone bez podstawy prawnej na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego.

Nienależnie wypłacone i nienależnie pobrane są świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę je pobierającą. Istotną cechą konstrukcyjną tego rodzaju "błędu", odróżniającą go od innych uchybień organów rentowych lub odwoławczych, jest istnienie mylnego wyobrażenia organu o stanie uprawnień wnioskodawcy, które powstało na skutek świadomego zachowania osoby pobierającej świadczenie.

Judykatura określiła szeroko ramy zachowań kwalifikowanych jako świadome wprowadzenie w błąd organu ubezpieczeń społecznych jako działania ubezpieczonego polegające na bezpośrednim oświadczeniu nieprawdy, przemilczeniu faktu mającego wpływ na prawo do świadczeń, złożeniu wniosku w sytuacji oczywiście nieuzasadniającej powstania prawa do świadczenia oraz okoliczność domniemanego współdziałania wnioskodawcy z innymi podmiotami we wprowadzeniu w błąd organu rentowego (wyr. SN z 5.4.2001 r., II UKN 309/00, OSNP 2003, Nr 2, poz. 44; wyr. SN z 8.1.1999 r., II UKN 406/98, OSNAPiUS 2000, Nr 5, poz. 196; wyr. SN z 29.7.1998 r., II UKN 147/98, OSNAPiUS 1999, Nr 14, poz. 471; wyr. SN z 20.5.1997 r., II UKN 128/97, OSNAPiUS 1998, Nr 6, poz. 192; wyr. SN z 14.4.2000 r., II UKN 500/99, OSNAPiUS 2001, Nr 20, poz. 623).

W realiach niniejszej sprawy organ rentowy zarzucił, że Sąd I instancji wadliwie zmienił zaskarżoną decyzję, wskazując, iż ubezpieczona nie została pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia a przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało zaistnienia przesłanek wymienionych w art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (nieprawdziwe zeznania, przedłożenie fałszywych dokumentów, świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego) albo innych przypadków świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej.

W istocie ustalenie, że ubezpieczona pobierając zasiłek chorobowy nie była pouczona o braku prawa do tego świadczenia - art. 84 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy systemowej, nie jest wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że nie obciąża jej obowiązek zwrotu pobranego zasiłku chorobowego, do którego utraciła prawo wskutek wykonywania w okresie pobierania świadczenia pracy zarobkowej. Koniecznym było zatem rozważenie, czy mimo nieziszczenia

się określonej w art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej, przesłanki zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, zasiłek chorobowy został wypłacony na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Mając na uwadze cytowane wyżej orzecznictwo, jeżeli ubezpieczony przedkłada za sporne okresy zaświadczenia lekarskie (...), a jednocześnie w tych samych okresach świadczy pracę zarobkową, to wprowadza w ten sposób organ rentowy w błąd co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego. Przy czym nie ma znaczenia czy ubezpieczony codziennie stawia się w pracy zarobkowej czy też co jakiś czas. Nie ma też znaczenia jak wysokie z tego powodu otrzymuje wynagrodzenie. Bowiem każda taka sytuacja faktyczna, zwłaszcza gdy rodzi wątpliwości osoby ubezpieczonej, powinna być zawsze zgłoszona organowi zasiłkowemu. Częsty brak pouczenia (ZUS nie wydaje najczęściej decyzji o przyznaniu zasiłku chorobowego a tylko to prawo realizuje) ubezpieczonych o konsekwencjach prawnych świadczenia pracy w okresie zasiłkowym byłby nadużywany przez ubezpieczonych którzy wykonywali pracę prowadzącą do otrzymywania dodatkowych zarobków, przyjmując, że brak pouczenia zawsze zwalniałby z odpowiedzialności prawnej. Dlatego, co wyjaśniał Sąd Najwyższy, brak pouczenia nie może stanowić jedynej podstawy zmiany decyzji ZUS w sytuacji, gdy z powszechnej wiedzy obywateli wynika, że w okresie pobierania zasiłku chorobowego wszelkie inne prace zarobkowe są niedopuszczalne. Brak zawiadomienia przez wnioskodawczynię ZUS o pozyskiwaniu dodatkowych dochodów, zdaniem Sądu Okręgowego, należy uznać za działania ubezpieczonej wprowadzające ZUS w błądne przeświadczenie, że brak jest przeszkód do przyznania zasiłku chorobowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd II instancji doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie błędnie przyjął, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało zaistnienia przesłanek zwrotu nienależnego świadczenia.

Wskazać należy, że wnioskodawczyni z jednej strony przedłożyła za sporny okres 11.01.2017 r. – 27.01.2017 r. zaświadczenia lekarskie w związku z niezdolnością do pracy na skutek przebytego zabiegu okulistycznego usunięcia zaćmy, ale jednocześnie, w tym samym okresie świadczyła pracę zarobkową, wykonując w dniach 26-27.01.2017 r. umowę zlecenia poprzez przeprowadzenie egzaminów na Akademii (...), za co niespornie pobierała wynagrodzenie. Tym samym w ocenie Sądu II instancji ubezpieczona wprowadziła organ rentowy w błąd co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego. Przy tym nie ma znaczenia wymiar w jakim ubezpieczona świadczyła pracę, wymiar otrzymanego wynagrodzenia oraz fakt jak obciążające były to czynności dla jej organizmu. Brak zawiadomienia przez wnioskodawczynię ZUS o pozyskiwaniu dodatkowych dochodów, zdaniem Sądu, należy kwalifikować za działania ubezpieczonej wprowadzające ZUS w błądne przeświadczenie, że brak jest przeszkód do przyznania zasiłku chorobowego. Sąd Rejonowy, w konkretnej sytuacji nie rozważył wskazanych okoliczności, dlatego jego wyrok podlegał w tym zakresie usprawiedliwionej korekcie.

Zgodzić natomiast należy się z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, że wnioskodawczyni nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek ustawowych tj. kwoty 17,58 zł określonych zaskarżoną decyzją z dnia 1 czerwca 2018 roku. Zabrakło jednak po stronie Sądu I instancji rozważań we wskazanym zakresie. Należy wyjaśnić, iż w zakresie żądania odsetek od zasiłku chorobowego organ rentowy zastosował wadliwy sposób ich naliczania tj. od dnia wypłaty świadczenia - do dnia wydania decyzji .

W wyroku z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt III AUa 1311/12 Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Odesłanie do "prawa cywilnego" dotyczy wyłącznie zasad zapłaty i wysokości odsetek, a nie zasad zwrotu nienależnego świadczenia. Nie ma zatem żadnych podstaw do stosowania przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynnie niedozwolonym) do oceny wymagalności, czy przedawnienia samego

nienależnie pobranego świadczenia. Zasady określające zwrot takiego świadczenia ze względu na upływ czasu (dawność, w tym znaczeniu potocznie przedawnienie) wskazane są w art. 138 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (zasadniczo za okres nie dłuższy niż 3 lata od "żądania zwrotu", czyli wydania decyzji w tym przedmiocie). "Żądanie zwrotu" nienależnie pobranego świadczenia następuje przez doręczenie dotyczącej tego decyzji (można powiedzieć, że staje się wymagalne w tym momencie, a nie w czasie spełniania świadczeń czy w dniu wydania decyzji). Z tą chwilą następuje też wymagalność (w prawnym znaczeniu według prawa cywilnego - art. 359 § 2 k.c.) roszczenia o odsetki, gdyż od tej chwili dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia głównego (art. 481 § 1 k.c.). Z tą też chwilą rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek (art. 120 § 1 k.c.). Tożsamy pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09 (Lex nr 585713), wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2008 r. I UK 154/08 (OSNP 2010)11-12/148) i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07 (OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie ewentualne żądanie zwrotu odsetek od nienależnie wypłaconych świadczeń jest uprawnione dopiero od chwili doręczenia zaskarżonej decyzji pozbawiającej wnioskodawczynię prawa do świadczeń i zobowiązującej jej do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego, nie zaś za okres uwzględniony w decyzji.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477 ze zn.14 § 1 i 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienił poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 1 czerwca 2018 roku w ten sposób, że zwolnił G. P. z obowiązku zapłaty odsetek w kwocie 17,58 zł i oddalił odwołanie w pozostałej części.

W pozostałym zaś zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację skarżącego jako bezzasadną oddalił.

Przewodnicząca: Sędziowie:

J.L.